

László Tapolcai

Eötvös Loránd Tudományegyetem

Czy możemy ustalić etniczny (plemienny) charakter wielkopolskiego centrum wczesnego państwa piastowskiego?*

Od dawna trwa dyskusja nad problemem etniczności Wielkopolski w IX—X wieku. W niniejszym tekście pod pojęciem „etniczność” rozumiem kompleks problemów związanych z różnymi grupami na terenie Wielkopolski (na tle całej Słowiańszczyzny), które w starszej literaturze nazwano plemionami, a nazwy etniczne nazwami plemiennymi. Po 2000 roku w polskiej historiografii zamiast pojęcia „plemię” zaczęto używać także terminu „grupa etniczna”¹. Uważam, że obie formy mają prawo bytu², z tym że „plemię” jest bardziej konkretnym terminem, stanowiącym podzbiór pojęcia „grupa etniczna”, które jest szersze i przede wszystkim wieloznaczne, jak to spróbuję określić w dalszych partiach niniejszego artykułu.

Od początków nowoczesnej historiografii polskiej łączono z obszarem Wielkopolski różne nazwy etniczne (plemienne). Jednak od końca lat 60. poprzedniego wieku dyskusja na ten temat ucichła i jakby skanonizowano ustalenia niektórych historyków (mam na myśli przede wszystkim Henryka Łowmiańskiego i Gerarda Labudę). Nauki historyczne i inne (np. archeologia, antropologia kulturowa i historyczna, filologia), tak w innych krajach, jak

* Niniejszy artykuł jest wersją referatu wygłoszonego podczas IV Kongresu Mediewistów Polskich w Poznaniu 21 września 2011 r. Tekst polski przeglądała oraz wprowadziła poprawki gramatyczne i stylistyczne Pani Małgorzata Takács, za co jestem Jej bardzo wdzięczny — L.T.

¹ A. Posern-Zieliński: *Etniczność. Kategorie, procesy etniczne*. Poznań 2005, s. 42; P. Urbańczyk: *Trudne początki Polski*. Poznań 2008, s. 95—96.

² L. Tapolcai: *Lengyelország történeti és mitikus kezdetei. A tér alakulása*. Budapest 2010, s. 98.

również i w Polsce, od tamtego czasu znacznie się rozwinęły³, najwyższa pora więc, aby zebrać wyniki badań dotyczące pytania postawionego w tytule i dodać skromne efekty własnych przemyśleń autora niniejszego artykułu. Problem jest tym bardziej interesujący, że ostatnio odnośnie do początkowego okresu istnienia państwa polskiego coraz częściej używa się terminu „wczesne państwo piastowskie” albo „państwo pierwszych Piastów”, czyli państwo określa się nazwą dynastii panującej, co jest swego rodzaju przyznaniem się do bezradności w kwestii rozumienia etniczności wielkopolskiego centrum państwa polskiego w wieku X, albo mówiąc inaczej, polska historiografia zdaje się poddawać w obliczu tego problemu. Kiedy na początku XI wieku w źródłach zachodnich pojawiły się nazwy *Polonia* — *Poloni*, państwo polskie już miało charakter ponadplemienny, jednak w okresie poprzednim, w wieku IX i X, kiedy dopiero uruchomiły się procesy państwowotwórcze, elita stojąca na ich czele musiała mieć — przynajmniej w mojej opinii — zaplecze społeczne w postaci jednego konkretnego plemienia. W nauce wcześniejszej pojawiły się różne koncepcje, które pewne nazwy etniczne (plemienne) łączyły z ówczesną Wielkopolską. W niniejszym tekście zajmę się trzema nazwami etnicznymi wzbudzającymi długie i żywe dyskusje, których wyniki do dziś pozostają kontrowersyjne. To nazwy: *Zeriuani*, *Lendizi* (Łędzice)-Łędzianie i *Poloni-Poleni*.

Dwie pierwsze nazwy pochodzą z ok. połowy IX wieku, z *Descriptio ciuitatum et regionum ad septentrionalem plagam Danubii*, czyli z tzw. *Geografia Bawarskiego*⁴. W drugiej części rejestru wśród ludów słowiańskich zostali wymienieni *Lendizi* na miejscu [33]: „Lendizi mają 98 wspólnot”⁵, oraz nieco później *Zeriuani*, na miejscu [35]: „Zeriuani, całe to jest królestwo i z tego, jak twierdzą, wszystkie narody Słowian wyrastają i początek wywodzą”⁶. To ostatnie określenie jest najbardziej zagadkowe ze wszystkich nazw występujących w tym źródle. Od początków nowoczesnej historiografii nazwa *Zeriuani* była wiązana z przeróżnymi miejscami Europy Środkowo-Wschodniej i Wschodniej, a jednocześnie utożsamiana z różnymi ówczesnymi grupami etnicznymi (czyli ludami, plemionami) Słowian. Joachim Lelewel wywodził *Zeriuani* ze Słowian wschodnich, a także pisał wprost, że *Zeriuani* to wspólna ojczyzna tychże Słowian⁷. Później jednak uważano, że nazwa ta odnosi się do któregoś plemienia Słowiańszczyzny zachodniej. Stanisław Zakrzewski natomiast

³ W tym krótkim artykule nie ma miejsca na omawianie półwiekowego rozwoju wszystkich wymienionych tu nauk, myślę, że ten progres jest dla większości czytelników odczuwalny.

⁴ *Geograf Bawarski (866—890)*. W: MPH, T. 1, s. 11.

⁵ Tamże: „Lendizi habent ciuitates XCVIII”. Jeśli nie zaznaczono inaczej, cytaty z tekstów obcojęzycznych podano w tłumaczeniu autora artykułu.

⁶ Tamże: „Zeriuani, quod tantum est regnum, ut ex eo cuncte gentes Sclauorum exorte sint et originem, sicut affirmant, ducant”.

⁷ „[...] le pays [...] est sans limites, indéfinissable, patrie commune; or, toute la Slavonie oriental” — J. Lelewel: *Géographie du Moyen Age*. Vol. 3—4. Bruxelles 1852, s. 45.

na początku XX wieku w swoim słynnym *Opisie grodów...* pisał, że *Zeriuani* należy szukać nad dolnym Dunajem, wśród południowych Słowian — albo na terenie banatu Szörény, albo na obszarze Bułgarii. Podsumując swoje rozważania, dodał: „Nazwa **Zeriuani** stanowi prawdopodobnie zakończenie jednego ustępu »Opisu«, najbardziej wysunięty na południe szczep, odpowiadający mniej więcej położeniu **Bułgarów i Merehanos** [...]”⁸.

Trzydzieści lat później w tej sprawie zabrał głos Aleksander Brückner, uważając, że „nie ma drugiej, równie króciutkiej zapiski, nad którą by więcej uczonych daremnie głowy łamało; ich wszystkie wysiłki na humorystykę mimowolną wybiegły, bo próżno sens odgadywać, gdzie sensu żadnego nie ma”⁹.

Prawie trzy dziesięciolecia później Henryk Łowmiański i Gerard Labuda również wyrazili swoją bezradność w tej kwestii. Pierwszy z nich uważał, że „Autorzy zlokalizowali niemal wszystkie te nazwy z jednym wyjątkiem: *Zeriuani*, których nie umieścili na mapie, nie chcąc zdecydować się na wybór jednego z proponowanych w literaturze rozważań”¹⁰. Labuda ujął problem bardziej kompleksowo, twierdząc, że „Legenda o pochodzeniu z kraju *Zeriuani* mogła być zaczerpnięta zarówno u Słowian połabskich, jak też u czeskich, ale raczej u tych ostatnich [...] Zagadką jest, gdzie leży kraj *Zeriuani*? Próby te nie zawsze zostały uwieńczone powodzeniem. A choć mnóstwo nazw udało się zidentyfikować bez zarzutu, to nic z tego jeszcze nie wynika dla nazw dotąd nie zlokalizowanych. Do takich nazw ciągle jeszcze nie rozwiązanych musimy też zaliczyć ziemię *Zeriuani*. [...] Przy czym wcale nie przypuszczamy, że w wieku IX kraj taki rzeczywiście musiał tu istnieć”¹¹.

Skoro historycy nie mogli rozstrzygnąć problemu, próbowano ująć tę kwestię od strony filologicznej. Przystawiając literę *u* czy *v*, można było tworzyć coraz nowsze nazwy, które później, w zależności od sytuacji, wykorzystywali historycy.

Współczesna historiografia nazwę *Zeriuani* najczęściej utożsamia z pewną grupą Serbów (ze względu na podobne brzmienie nazwy *Zeruiani* — Serbianie)¹². Niektórzy identyfikowali *Zeriuani* z bliżej nieznanym plemieniem

⁸ S. Zakrzewski: *Opis grodów i terytoriów z północnej strony Dunaju czyli t. z. Geograf Bawarski*. Lwów 1917, s. 54—55.

⁹ A. Brückner: *Dzieje kultury polskiej*. T. 1. Kraków 1930, [s. l; s. n.] (przedruk: Warszawa 1991), s. 49.

¹⁰ H. Łowmiański: *O identyfikacji nazw Geografa Bawarskiego*. W: Tenże: *Studia nad dziejami Słowiańszczyzny, Polski i Rusi w wiekach średnich*. Poznań 1986, s. 165.

¹¹ G. Labuda: *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny zachodniej*. Poznań 2002, s. 40—43.

¹² L. Leciejewicz: *Legends etnogenetyczne w świecie słowiańskim*. „Slavia Antiqua” 1989/1990, T. 32, s. 131; Z. Kurnatowska: *Wielkopolska w X wieku i formowanie się państwa polskiego*. W: *Ziemie polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy*. Red. H. Samsonowicz. Kraków 2000, s. 99—117.

Siewierzan (*Zeuri*)¹³. Kazimierz Tymieniecki natomiast odczytał tę nazwę *Zueriani* i utożsamiał ją z zachodniopomorskim plemieniem Zwierzynian¹⁴. Dla ułatwienia przeglądu zestawiam wszystkie formy:

- *Zeriuani* — forma oryginalna,
- *Zeruiani* — Serbianie (domniemana grupa serbska),
- *Zeuri* — Siewierzanie (domniemana grupa Słowian „północnych”),
- *Zueriani* — Zwierzynianie (domniemana grupa słowiańska z rejonu Zwierzyńca).

Wszystkie przedstawione rozwiązania są problematyczne. Serbowie są wymienieni w źródle pod własną nazwą: *Surbi*, na miejscu [8]¹⁵. Poza tym byli oni na terenie całej Słowiańszczyzny nazywani Serbami, a nie „pochodzącymi z Serbii”, czyli Serbiami, ponieważ w tym przypadku nazwa grupy wywodziłaby się od nazwy kraju, a w rzeczywistości jest na odwrót: nazwa „Serbia” pochodzi od określenia „Serbowie”.

Siewierzanie mogli zamieszkiwać wszędzie na terenie całej ówczesnej Słowiańszczyzny, ich nazwa zależała bowiem od tego, czy w ich sąsiedztwie była jakaś inna grupa, która określała ich jako „północnych” (np. na wschodzie jako północni sąsiedzi Polan kijowskich — Siewierianie, albo w północnej części Bułgarii — Siewiercy, lub w Małopolsce w pobliżu Siewierza), czyli nie mogli mieć siedzib pośrodku innych Słowian.

Zwierzynianie nie byli zapewne tym królestwem, z którego wywodzili się wszyscy Słowianie, tym bardziej że wcześniej, na miejscu [19] wymieniono bardzo podobną nazwę — *Zuireani*, do której według *Geografa Bawarskiego* należało 325 wspólnot¹⁶. Nie była ona jednak najpewniej tożsama z *regnum Zeriuani*. Plemię albo kraj *Zeriuani* wielu badaczy (T. Lewicki, H. Łowmiański, S. Zajączkowski) osadzało również w Wielkopolsce¹⁷.

Nazwa plemienia to rdzeń utworzony od nazwy toponimicznej plus końcówka „-anin” albo „-ianin”, a w liczbie mnogiej: „-anie”, „-ianie”. *Zeriuani* w transkrypcji łacińskiej mogą być właśnie tak zapisani, jednakże moim zdaniem *Zeriuani* może oznaczać co innego. Badacze już wcześniej zauważyli, że *Zeriuani* to nie *regio*, lecz jedyne *regnum* w całym tym źródle, jednak stosunkowo mało zajmowano się tym faktem. We współczesnej literaturze *regnum*

¹³ G. Labuda: *Okres „wspólnoty” słowiańskiej w świetle źródeł i tradycji historycznej*. „*Slavia Antiqua*” 1948, T. 1, s. 188 i nast.

¹⁴ K. Tymieniecki: *Lędzicze (Lechici) czyli Wielkopolska w wieku IX*. „Przegląd Wielkopolski” 1946, nr 2, s. 166.

¹⁵ *Geograf Bawarski...*, s. 10.

¹⁶ Tamże: „*Zuireani habent ciuitates CCCXXV*”.

¹⁷ T. Lewicki: *Litzike Konstantyna Porfirogenety*. *Rocz. Hist.* 1956, T. 22, s. 9—34, szczególnie s. 16—20; H. Łowmiański: *Początki Polski: z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.* T. 2. Warszawa 1963, s. 53; S. Zajączkowski: *Podziały plemienne Polski w okresie powstania państwa*. *Geografia plemienna ziem polskich*. W: *Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia*. T. 1: *Organizacja polityczna*. Red. K. Tymieniecki. Poznań 1962, s. 90.

zazwyczaj tłumaczy się jako 'kraj', a przecież „kraj” to raczej *terra* albo *regio*. *Regnum* oznaczało coś więcej: społeczeństwo zorganizowane i hierarchiczne na określonym terytorium, pod władzą centralną, czyli państwo albo królestwo. Nie jest istotne, czy takie królestwo istniało w rzeczywistości, czy też nie, ważna była pamięć albo wiara, że kiedyś w przeszłości owo królestwo funkcjonowało. Nieistotne było również, że w tym okresie nie panował żaden król słowiański, dlatego że królestwa, przynajmniej te mityczne, ale czasem i rzeczywiste, mogą istnieć bez króla. Przytaczam późniejszy przykład z dziejopisarstwa polskiego. W *Kronice polskiej* Galla Anonima Polska od początków swego istnienia była królestwem, nawet wtedy, kiedy jeszcze nie miała króla: „[...] król królów [...] Popieła wraz z potomstwem doszczętnie usunął z **królestwa** [podkreśl. — L.T.]”¹⁸. W następnym zdaniu czytamy: „Popiel wypędzony z **królestwa** [podkreśl. — L.T.]”¹⁹. O Mieszku I autor pisze, że „za jego czasów i przez niego Światłość niebiańska nawiedziła **królestwo polskie** [podkreśl. — L.T.]”²⁰. Ale gdzie szukać owego królestwa na mapie Słowiańszczyzny w wieku *Geografa Bawarskiego*? Trzeba wprost powiedzieć, że *Zeriuani* to królestwo, które nie istniało w IX wieku. W takim razie, gdzie znaleźć rozwiązanie?

Widzieliśmy wcześniej, że u Lelewela *Zeriuani* była wspólną ojczyzną całej Słowiańszczyzny wschodniej²¹, a wedle Labudy kraj (czyli raczej królestwo) *Zeriuani* był związany z legendą o pochodzeniu Słowian zachodnich²². Lech Leciejewicz uważał, że „istniała w Słowiańszczyźnie plemiennej jakaś pamięć o wspólnym pochodzeniu i nawet miejscu, skąd miały się wywodzić poszczególne ludy [...] [w przypadku *Zeriuani* — L.T.] chodziłoby o tradycję przekazaną przez Serbów nad Soławą o ich dawnej ojczyźnie położonej gdzieś w głębi Europy środkowo-wschodniej”²³. W kontekście rozwiązania zagadki *Zeriuani* Banaszkiewicz dodał, że „ich trudna do ustalenia tożsamość plemienna nie jest w niniejszym kontekście najważniejsza”²⁴. Badacz ten uważał, że „w grupie ludów bliżej i dalej ze sobą spokrewnionych jest jeden przeważnie taki, który swe *origo* łączy z początkiem świata i zapewnia, że poprzez niego przekazano pobratymcom wszystkie osiągnięcia owej doby wielkiego tworzenia. Wskazany z imienia lud jest pierwszy w swojej szerokiej wspólnocie,

¹⁸ „[...] rex regum [...] de regno Pumpil cum sobole radictus exstirpavit” — Galli Anonymi: *Cronice et gesta ducum sive principum Polonorum*, I (3). W: MPHn, T. 2, s. 12; Anonim tzw. Gall: *Kronika polska*. Przeł. R. Grodecki. Wstęp i oprac. M. Plezia. Wrocław—Warszawa—Kraków 2008, s. 14.

¹⁹ „Pumpil a regno expulsus” — Galli Anonymi: *Cronice et gesta...*, I (3), s. 12.

²⁰ „[...] suo tempore et per eum oriens ex alto regnum Polonie visitavit” — tamże, s. 16.

²¹ Zob. przyp. 7.

²² Zob. przyp. 11.

²³ L. Leciejewicz: *Legendy etnogenetyczne...*, s. 131.

²⁴ J. Banaszkiewicz: *Tradycje dynastyczno-plemienne Słowiańszczyzny północnej*. W: *Ziemie polskie w X wieku...*, s. 275.

między *origo Sclavorum* i *origo Zerivanorum* można postawić znak równości. Starożytność i szlachetność tej wspólnoty znajduje odbicie w określeniu *regnum*, odniesionym do niej²⁵.

W przytoczonych wypowiedziach nie sposób nie zauważyć użycia takich pojęć, jak: „wspólna ojczyzna całej Słowiańszczyzny wschodniej”, „legenda pochodzenia Słowian zachodnich”, „grupa ludów [...] ze sobą spokrewnionych” oraz „początek świata”. W tym kontekście chyba możemy śmiało stwierdzić, że mamy do czynienia z pewną wersją mitu etnogenetycznego Słowian. Ale nadal pozostaje pytanie: czym właściwie było *regnum Zeriuiani*? Otóż uważam, że jeżeli chcemy rozwiązać ten problem, nie musimy wychodzić z mapy plemiennej ówczesnej Słowiańszczyzny, nie musimy też przeszukać mapy topograficznej, aby znaleźć podobne nazwy rzek, gór, łąk, miejscowości itp., lecz należy się zastanowić, co oznacza słowo „Zeriuiani”. Nietrudno zauważyć w nim „zerwanie” albo „zrywanie”, zresztą oba te wyrazy pochodzą od wspólnego rdzenia, który w języku starsłowiańskim miał formę **srъvъ*-. Według tego za *regnum Zeriuiani* kryje się mit wspólnego pochodzenia oraz rozerwania (zerwania) się pierwotnej wspólnoty Słowian. Geograf Bawarski albo ktoś inny, kto zapisał nazwy znajdujące się w *Opisie...*, informacje czerpał od niemieckich podróżników — przede wszystkim z całą pewnością kupców — znających jakiś dialekt słowiański lub od kupców (ewentualnie jeńców) słowiańskich, znających jakieś dialekty niemieckie. Te informacje potem zostały przetłumaczone albo mniej więcej transkrybowane na łacinę. Uważam, że jest prawdopodobne, iż wiadomość o mitycznym królestwie, z którego pochodzą wszyscy Słowianie, w ten sposób znalazła się na liście ludów i plemion słowiańskich.

Świadomość wspólnego pochodzenia jest obecna i w późniejszej tradycji poszczególnych ludów słowiańskich. Niektóre z tradycji przytoczył w swym opracowaniu Leciejewicz²⁶. Około roku 1000 w pierwszym żywocie św. Wojciecha późniejszy męczennik mówił Prusom: „Sum natiuitate Sclauus”²⁷ — nie nazywał więc siebie *Bohemus* (‘Czech’) albo *Bohemius* (‘pochodzący z Czech’), prawdopodobnie uważając, że podana przez niego informacja dotycząca pochodzenia jest dokładna i wystarczająca, żeby Prusowie wiedzieli, iż należy do tego samego ludu, co ich sąsiedzi (*Palani*)²⁸ żyjący po drugiej stronie Wisły.

W kronice Galla z początku XII wieku czytamy, że Polska jest północną częścią ziemi Słowian²⁹. Mniej więcej w tym samym czasie w *Powieści minionych lat* napisano, że wszystkie ludy słowiańskie wywodzą się z ziemi bułgar-

²⁵ Tamże.

²⁶ L. Leciejewicz: *Legendy etnogenetyczne...*, s. 131—135.

²⁷ Św. Wojciecha *żywot pierwszy*, XXVIII. W: MPHn, T. 4/1, s. 42.

²⁸ Tamże, XXV, s. 38.

²⁹ „Igitur ab aquilone Polonia septemtrionalis pars est Sclauonie” — Galli Anonymi: *Cronica et gesta...*, Primo prohemium, s. 6—7.

skiej czy węgierskiej, czyli z terenów znajdujących się nad Dolnym Dunajem³⁰. Jeszcze później w *Kronice Dzierwzy* czytamy, że Polska jest największym krajem i matką wszystkich krajów słowiańskich³¹. *Kronika wielkopolska* wraca do konceptu pochodzenia wszystkich słowiańskich narodów z Pannonii³², potem czytamy w niej słynną historię o Lechu, Czechu i Rusie. Tak samo Długosz wywodzi Słowian z Pannonii: „Negno [...] potomek synów Jafeta, prarodziec wszystkich Słowian [...] przekroczył rzekę Hister, którą teraz nazywamy Dunaj [...] z synami, powinowatymi i krewnymi swymi osiadł najpierw w Pannonii, najpierwszej i najstarszej Słowian siedzibie, kolebce ich i żywicielce, która obecnie po przepędzeniu Słowian przez Longobardów, następnie zaś po ustąpieniu jej Hunom przezwisko Hungarii uzyskała”³³.

Wcześniej, jeszcze na początku wieku XIV, w Czechach powstała wierszowana kronika tzw. *Dalimila*, który mówił nie tylko o wspólnym pochodzeniu Słowian, lecz też o powodach rozpadu jedności. Tak naprawdę jest tu mowa o Serbii i Chorwacji:

V tej zemi bieše lech
jemuž jmě bieše Čech
Ten mužobojstva sě dočini,
pro něž svú zemi provini.
[...]
I vybra sě se vším z země³⁴

Z przytoczonego fragmentu wynika, że powodem opuszczenia przez Czecha swojego pierwotnego kraju są popełnione przez niego mężobójstwa. Ten wątek ostatecznie opracowany został w tekście Długosza, który twierdził, że:

³⁰ „По моноξῶξῖ <ε αρῶμενῶξῖ σῶλι σῶτῶ Σλοαῶνι πο Δυναῶαι, κῦδῶ ὠστῶνῶν ὄγορῶσκα σεμλῖ ι βλῦγαρῶσκα. Οτῖ τῶξῖ Σλοαῶνῖ ραζῖδῶ σῖ πο σεμλι, ιπροξῖααῶ σῖ ιμενῶ σῶιμι, κῦδῶ σῶδῖωε να κοτορῶμῖ μῶστῖ, ὕκο πριωῖδῖωε σῶδῶν να ρῶχῖ ιμενῶμῖ Μοραα, ι προξῖααῶ σῖ Μοραα, α δρυσι ἄεσι ναρεκοῶ σῖ... ιπροξῖααῶ σῖ Μοραα, α δρυσι ἄεσι ναρεκοῶ σῖ. Σλοαῶνι <ε οαι πριωῖδῖωε σῶδῶν να ηισλῶ, ι προξῖααῶ σῖ Λῦξοαε. Τακο <ε ι τι <ε Σλοαῶνε πριωῖδῖωε σῶδῶν πο Δῖνῶπρυ, ι ναρεκοῶ σῖ Πολῖνε” — *Latopis Nestora*, 3. W: MPH, T. 1, s. 553.

³¹ „Polonium maximam terrarum et matrem” — *Chronica Dzirsvae*. W: MPHn. T. 15. Kraków 2013, s. 2.

³² „Pannonia sit mater et origo omnium Sclauonicarum nacionum” — *Chronica Poloniae Maioris*. (Prologus). W: MPHn, T. 8, s. 4.

³³ Roczniki, ks. 1—2, s. 94. „Negno [...] Itaque natus filiorum Japheth, omnium Slavorum parens [...] transita [...] fluvium Histrum, quem nunc Danubium vocitimus [...] cum filiis, cognacionibus et familiis suis insedit, ac primum Pannoniam, primam et veterem Slavorum sedem, parentem et alumpnam, que nunc Hungaria, Longobardis Slawos inde pellentibus, deinde Hynis de ea cedentibus, sortita est vocabulum...” — *Annales*, lib. 1, s. 68—69.

³⁴ *Staročeská kronika tak řečeného Dalimila*. T. 1, c. 2, 1—6 i 11. Edd. J. Daňhelka, K. Hádek, B. Havránek, N. Kvítková. Praha 1988, s. 103.

[Zatem ledwo] zaczęły wzrastać **królestwa** [podkreśl. — L.T.] pannońskie [dzięki osiedlaniu się swoich i przybyszów, ledwo pobudowały się niektóre miasta i gęsto rozsiadłe wsie, a już pustoszyć ziemię zaczęły wybuchy niezgód i nienawiści, potem wręcz rozłamy otwartych wojen i klęsk pomiędzy potomkami Jafeta o granice ziem, osad i miast, przerażające się w rozlew krwi bratniej w wielokrotnie staczanych walkach. Do tego rozrośli się do tak okazałej liczby, że **królestwa** [podkreśl. — L.T.], które posiadali byli, wydały im się za szczupłe³⁵.

Wracając do tematu niniejszego artykułu, czyli do *regnum Zeriuni*, zdaje mi się, że takie albo podobne wątki mityczne mogły występować w micie etnogenezy Słowian (pomijając motywy późniejsze, chrześcijańskie, jak pochodzenie od Jafeta, oraz nazewnictwo łacińskie, jak Pannonia, Polonia itd.). Na podstawie cytowanych utworów dziejopisarstwa średniowiecznego i przytoczonej literatury fachowej twierdzę, że za *regnum Zeriuni* kryje się mityczna praojczyzna Słowian, a jednocześnie uważam, że *Zeriuni* nie ma żadnej treści plemiennej, a właściwie nie jest nawet nazwą. Jest wyrażeniem tradycji istniejącej w IX wieku, związanej ze wspólnym pochodzeniem oraz z rozpadem pierwotnej wspólnoty Słowian.

Zupełnie inaczej trzeba podejść do nazw *Lendizi* i *Poloni*, chociażby z tego względu, że nie są one mityczne, lecz rzeczywiście toponimiczne. W ich przypadku używa się metod bardziej tradycyjnych, bardziej historycznych. Uważam, że historycy już w połowie XX wieku byli bardzo blisko tego, aby móc w przybliżeniu określić etniczny charakter centrum pierwszego państwa polskiego (mówiąc prościej: jakie plemię zajęło dany obszar), jednak nie mogli rozstrzygnąć wielu problemów, które zresztą do dziś są obecne w historiografii polskiej. Współcześnie jedni mediewiści sądzą, że kwestia lokalizacji Lędziców jest rozstrzygnięta³⁶, inni twierdzą, że jest nadal otwarta i czeka na swoje rozwiązanie³⁷. Moim zdaniem pod nazwą *Lendizi* kryją się Lędzice, których w IX wieku lokalizowano w przeróżnych regionach późniejszej Polski: od Wielkopolski³⁸

³⁵ Roczniki, ks. 1, s. 86—88. „Pannoniarum regnis et propriorum et advenarum habitacione coalescentibus urbibusque nonnullis et coloniis crebris in illis constructis, primum discordiarum et odiorum fomes, deinde apertarum guerrarum et cladium fragor inter Japheth nepotes pro terminis terrarum, coloniarum et urbium subortus civili et fraterno sanguine aliquocies preliis commissis terram fedavit. In eam etenim summam numerumque creverant, ut eis regna, que possederunt, angusta viderentur” — Annales, lib. 1, s. 70.

³⁶ Z. Kurnatowska: *Początki Polski*. Poznań 2002, s. 35—37.

³⁷ I. Panic: *Zachodniosłowiańska nazwa „Niemcy” w świetle źródeł średniowiecznych*. Katowice 2007, s. 61.

³⁸ K. Krotoski: *Echa historyczne w podaniu o Popiele i Piaście*. Kw. Hist. 1925, T. 39, s. 33—69; K. Tymieniecki: *Lędzicze (Lechici)*..., s. 161—172; Tenże: *Sprawa Lędzian*. „Slavia Antiqua” 1964, T. 11, s. 195—242; W. Hensel: *Polska przed tysiącem lat*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1964, s. 57; Z. Wojciechowski: *Uwagi o nazwach i lokalizacji plemion polskich na tle sąsiedztwa słowiańskiego*. W: Tenże: *Studia historyczne*. Warszawa 1955, s. 217.

do Małopolski³⁹, nawet bardziej na Wschodzie, na terenie dzisiejszej Ukrainy⁴⁰. Rozwiązanie problemu utrudnia fakt, że w połowie X wieku pojawili się w źródłach Lędzianie, trybutariusze Rusi Kijowskiej, jednocześnie *Licicauiki* jako lud pod władzą Mieszka I⁴¹, a jeszcze później Lachowie, od których mieli pochodzić Polanie, Liutycze, Mazowszanie, Pomorzanie⁴², Radymicze i Wiatycze⁴³. Dodatkową trudność stanowi to, że słowiańskie nazwy etniczne pochodzące z IX wieku nie zawsze pojawiały się w takiej samej formie w wieku następnym. Przykładowo, na przełomie X i XI stulecia w źródłach pisanych dotyczących terytorium późniejszego państwa polskiego po raz pierwszy pojawili się *Palani/Poleni/Polani*, ale tych Polan z kolei nie znajdujemy w źródłach wcześniejszych. Następnym problemem jest to, że czasami trudno o konkretną lokalizację grup etnicznych figurujących w źródłach z wieku IX, nawet w tych niewielu przypadkach, kiedy grupy o tej samej albo podobnej do wcześniejszej nazwie znajdujemy w źródłach z wieku X.

Inną kwestią jest, że chociaż *Lendizi* od początku umieszczono w Wielkopolsce, niektórzy nawet w rejonie samego Łądu⁴⁴, część historyków myślała, że dzielili się oni swym terytorium z Polanami, którzy istnieli już od VIII—IX wieku, jednak wiadomość o ich istnieniu nie dotarła do źródeł pisanych⁴⁵, albo

³⁹ H. Łowmiański: *Lędzianie*. „Slavia Antiqua” 1953, T. 4, s. 97—114; Tenże: *Początki Polski: z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.* T. 3. Warszawa 1967, s. 128—137; Z. Kurnatowska: *Początki Polski...*, s. 35—37.

⁴⁰ G. Labuda: *Kształtowanie się systemu państw i narodów europejskich. Strefa północnoeuropejska („barbarzyńska”, „pogańska”).* W: *Narodziny średniowiecznej Europy*. Red. H. Samsonowicz. Warszawa 1999, s. 318; G. Labuda: *Pierwsze państwo polskie*. Kraków 1989, s. 2—3.

⁴¹ Widukindi monachi corbeiensis: *Rerum gestarum Saxonicarum libri tres*. In: MGH S. T. 60. Hrsg. G. Waitz, K.A. Kehr. Hannover 1935.

⁴² „Σλοῤῥωνι <ε οαῖ πριωῤῥῶνε σῶδοωῦ να ηισλῶ ι προζααωῦ σῦ Ἀῦξοαε, α οτῶ τεξῖ Ἀῦξοαῦ προζῖααωῦ σῦ Πολῦνε, Ἀῦξοαε δρυζι Λυτιηι, ινι Μαζοαωανε, ινι Πομορῦνε.” — *Latopis Nestora*, c. 3..., s. 553.

⁴³ „Ридимиѣ бо ι ηῡтиѣ оτῡ Ἀῦξοαῦ2 βῡστα βο δῶα βρατα αῦ Ἀῡσῶξῖ, Ραδιμῖ, α δρυγῶι ηῡтко, ι πριωῤῥῶνα σῶδοστα Ραδιμῖ να Σῦ<φ, проζῖααωῦ σῦ Ραδιμιѣ, α ηῡтῡко σῶде σῡ роδῡмῡ σῡοимῡ по Охῡ, оτῡ νεγο<ε проζῖβαωῦ σῡ ηῡтиѣ.” — tamże, c. 9, s. 558.

⁴⁴ M. Rudnicki: *O przedpiastowski ośrodek państwa polskiego*. „Przegląd Zachodni” 1953, nr 3, s. 31—56; A. Wędzki: *Rozwój osadnictwa i podziały terytorialne ziemi łądzkiej*. „Slavia Antiqua” 1966, T. 13, s. 98; Z. Wojciechowski: *Wielkopolska i Kujawy kolebką państwa*. W: Tenże: *Studia historyczne...*, s. 260—263, 303—304, 316—318.

⁴⁵ „W połowie X wieku i jeszcze za Mieszka I mielibyśmy poświadczonych wciąż tylko Lędzian, a nazwa Polan pojawi się po raz pierwszy dopiero na przełomie stulecia następnego, za panowania Bolesława Chrobrego [...] Sęk w tym jednak, że nazwy Polan nie sposób uznać za nową. Nowe było może w XI wieku rozszerzenie jej na cały obszar państwa dynastów gnieźnieńskich. Obok tego rozszerzonego znaczenia utrzymywało się jednak długo jeszcze jej znaczenie węższe, ograniczone do późniejszej Wielkopolski, a więc pochodzące z czasów przed ekspansją terytorialną na wschód, czyli przynajmniej z IX wieku, a więc z lat bliskich relacji

też, że *Lendizi* to po prostu starsza nazwa Polan⁴⁶. Kolejnym problemem było to, że *Lendizi* występowali w Wielkopolsce w IX wieku, natomiast podobna znaczeniowo nazwa Lędzianie (w formie Λενζαννοι⁴⁷ oraz Λενζενίνοι⁴⁸) została zanotowana o wiek później na wschodnich terenach późniejszej Polski, na pograniczu z terenami Rusi Kijowskiej. Inna kwestia to to, że według teorii historyków z połowy XX wieku państwo polskie powstało wskutek aktywności politycznej plemienia Polan, nieznajdującego się w ówczesnych źródłach. Dodatkowo, nazwy *Lendizi* i Lędzianie odnoszono do epoki przedpaństwowej, a nazwę Polanie również do epoki powstania państwa⁴⁹. Następną trudność stanowi fakt, że między *Lendizi* a Lędzianami na mapie plemiennej Polski znaleźli się Mazowszanie i Wiślanie — ci ostatni nawet osiągnęli rangę państwa w historiografii polskiej⁵⁰. I wreszcie ostatni problem — wówczas, gdy w połowie X wieku na zachodzie, w Wielkopolsce już trwały intensywne procesy państwowotwórcze, na wschodzie, na obszarach dzisiejszej Małopolski i Ukrainy Lędzianie mieli płacić trybut Rusi Kijowskiej.

Uważam, że przedstawiona przeze mnie dalej koncepcja daje rozwiązania dla większości wymienionych problemów, które dotychczas uniemożliwiały tworzenie realnego obrazu powstania państwa polskiego, a zarazem odpowiedź na pytanie znajdujące się w tytule artykułu⁵¹ albo przynajmniej materiał do odnowienia dyskusji na temat genezy państwa polskiego.

Najpierw chciałbym krótko przedstawić, jak kształtuje się według mnie system słowiańskich nazw etnicznych w badanym okresie, czyli w IX—X wieku.

Geografa Bawarskiego” — J. Dowiat: *Polska — państwem średniowiecznej Europy*. Warszawa 1968, s. 45; „Zastanawiające jest, dlaczego plemię [Polan — L.T.], które miało odegrać tak znaczącą rolę, nie występuje z nazwy w źródłach wcześniejszych — chociażby w *Geografie Bawarskim*. Czy w IX wieku jeszcze nie istniało, co wydaje się mało prawdopodobne, czy było tak małe, że nie znalazło miejsca w informacjach uzyskiwanych za Dunajem, czy wreszcie kryje się wśród innych nazw, np. pod nazwą Lędzianie czy owi Glopeani” — H. Samsonowicz: *Historia Polski do roku 1506*. W: H. Samsonowicz, A. Wyczański, J. Tazbir, J. Staszewski, T. Kizwalter, T. Nałęcz, A. Paczkowski, A. Chwalba: *Historia Polski*. T. 1. Warszawa 2007, s. 25.

⁴⁶ P. Jasienica: *Słowiański rodowód*. Warszawa 1978, s. 165; T. Lehr-Spławiński: *Lędzice — Lędzianie — Lachowie*. W: *Opuscula Casimiro Tymieniecki septuagenario dedicata*. Red. A. Horst, G. Labuda, J. Urbański, S. Wierczyński, M. Wojciechowska. Poznań 1959, s. 197—198; K. Tymieniecki: *Polska w średniowieczu*. Warszawa 1961, s. 42 i 52.

⁴⁷ K. Bíborbanszületett: *A bírodalom kormányzása*, c. 9. A görög szöveget fordította Gy. Moravcsik. Olajos T. bevezető tanulmányával. Budapest 1950 (wznovienie: Budapest 2003), s. 56.

⁴⁸ Tamże, c. 37, s. 168.

⁴⁹ J. Wyrozumski: *Wielka historia Polski*. T. 2. Kraków 2000, s. 62—64 i 68—70.

⁵⁰ Na temat Wiślan zob.: L. Tapolcai: *Lengyelország történeti és mitikus kezdetei...*, s. 100—115; tam szersza (starsza i nowa) bibliografia dotycząca państwa Wiślan.

⁵¹ Na temat Lędzian zob.: L. Tapolcai: *Viszlánok, lędzianok, polánok*. „KÚT” 2002, 1, s. 69—93; Tenże: *Lengyelország történeti és mitikus kezdetei...*, s. 115—139; tam dalsza literatura.

Jeśli chodzi o nazewnictwo etniczne, to trzeba powiedzieć, że tak jak gdzie indziej, tak również i w przypadku Słowian miało ono charakter wielowarstwowy (wielopoziomowy). Najniższy poziom, a jednocześnie chyba najstarszą warstwę nazewnictwa, stanowiły nazwy zaczynające się częstką pochodzącą od nazw mniejszych wspólnot, które z kolei pochodziły od przodków. Takimi wspólnotami były zapewne początkowo Radymicze, Krywicze, Dziadoszyce, których nazwy powstały od imion: Radym (w wersji polskiej Radzim), Krywy, Dziadosz. Te nazwy zazwyczaj były nadawane przez członków danej wspólnoty (endoetnonimy).

Na drugim poziomie znajdują się nazwy zbiorowości, które powstawały wskutek rozpadu i przekształcenia oryginalnych wspólnot. Te większe grupy (plemiona) jeszcze miały swoje nazwy, ale te już były nazwami zbiorowymi dla grupy mniejszych wspólnot (jak *'Eptaradici* — „Siedem Rodów”) i najczęściej miały charakter toponimiczny, jak Bobrzanie, Wagrowie, Opolini, Pyrzycanie.

Trzeci poziom to nazwy kształtujących się albo już wcześniej powstałych ludów, które miały wspólną nazwę, jak Serbowie, Chorwaci, Ślężanie, Obodrzyce, Wieleci, ale oprócz niej (oraz o wiele rzadziej — świadomości wspólnego pochodzenia) w czasach „plemiennych” niewiele je łączyło. Jednak dzięki tej nazwie mogły się oddzielić od innych ludów, które z kolei miały inną nazwę dystynktywną. Nazwy drugiego i trzeciego poziomu już nie zawsze były nadawane przez własną zbiorowość — chociaż nazwy Chorwaci albo Serbowie mogły być właśnie takimi w epokach dawniejszych. Częściej były to nazwy zbiorowości zamieszkalej na konkretnym obszarze (np. nad brzegiem morza — Pomorzanie, na jednym brzegu albo obu brzegach większych rzek — Połabianie, Morawianie, Obodrzyce), nadawane przez bliższych albo dalszych sąsiadów. To egzoetnonimy, które w kilku przypadkach z upływem czasu stały się własnymi nazwami danego ludu (jak np. Morawianie albo Polanie).

Czwarty poziom to wspólna nazwa, używana przeważnie wtedy, gdy sąsiadami ludności słowiańskiej były jakieś ludy niesłowiańskie (skandynawskie, bałtyjskie, germańskie, romańskie, ugrofińskie). W tym przypadku wspólną nazwą dla członków zbiorowości była: Słowianie. Na północnych obszarach Rusi Kijowskiej, w sąsiedztwie grup Skandynawów i Ugrofinów nazywali się oni *Slověne*, podobnie jak Słoweńcy w Karantanii, w sąsiedztwie Bawarczyków i grup mówiących ówczesnymi narzeczmami romańskimi. Ci Słowianie, którzy mieszkali nad Bałtykiem w otoczeniu Skandynawów i Bałtów, nazwali się Słowińcami. Słowianie zamieszkujący od dawna północne tereny Kotliny Karpackiej, pod władzą awarów, a później w państwie węgierskim, nazywali się *Slovane*, następnie *Slovene*, a dopiero od ok. XV wieku Słowacy⁵².

⁵² M. Marek: *Národnosti Uhorska. Vysokoškolský učebný text*. Trnava 2011, s. 63—67.

Nazwa Lędzianie należała pierwotnie do drugiej grupy, czyli do nazw zbiorowości będących toponimami. Ze względu na ogromny obszar zamieszkały przez ludność, do którego odnoszono nazwę Lędzianie, nazwa ta stała się nazwą całego ludu, na którą składały się nazwy mniejszych grup (plemion), a może i nazwy jeszcze mniejszych grup, jako nazwy rodzinne, czy rodowe, rejonowe itd. Lędzianie w wiekach IX—X zamieszkiwali tereny od Wielkopolski przez Mazowsze aż do wschodniej Małopolski⁵³, czyli środkowy pas prawobrzeżnego dorzecza Odry i środkową część dorzecza Wisły (razem z dopływami na wschodzie). Znamy niektóre nazwy mniejszych grup (plemion), które moim zdaniem należały do ludu Lędzian. Na wschodzie były to plemiona Wiatycze i Radymicze⁵⁴, za takich uważam Wiślan, a na zachodzie, czyli w Wielkopolsce, *Lendizi* albo według dzisiejszej wymowy: Lędzice. Jednocześnie twierdzę, że plemię Polan w czasach przedpaństwowych nie istniało, nie mogło więc zamieszkiwać obszarów Wielkopolski⁵⁵. Zgadza się zatem ze zdaniem Jerzego Nalepy, według którego Polanie to nie jest późniejsza nazwa Lędzian⁵⁶.

Trzeba zaznaczyć, że w początkowym okresie nazwa Lędzianie nie zawierała żadnej treści politycznej, miała ona charakter raczej topograficzny albo kulturowy, związany z wyrazem „lęda”, co oznacza „miejsce niezarośnięte, przygotowane do uprawy przez wykarczowanie lub wypalenie lasu”⁵⁷. Inne znaczenia lędy to „przede wszystkim podmokła nizina leśna, a następnie polana leśna oczyszczona ogniem od pokrycia roślinnego i obsiana, a dopiero w ostatecznym ogniwie rozwoju pole pod ugiem”⁵⁸.

Na początku X wieku pod wpływem zmian zachodzących na Połabiu, Łużycach i Pomorzu, czyli przede wszystkim coraz silniejszego natarcia ze strony Niemców, powstawania państwa Obodrytów oraz związku plemiennego Wielętów, ród Piastów, mający odpowiednie ambicje, siły militarne oraz poparcie społeczne i zaplecze gospodarcze, wychodząc ze swych terenów patrymonialnych, znajdujących się w Wielkopolsce, czyli w zachodniej części terytorium Lędzian, zaczął budowanie scentralizowanego państwa. Po pierwszych latach panowania Mieszka I mieli oni pod swoją władzą całą Wielkopolskę i część terenów późniejszego Mazowsza.

⁵³ Zob. przyp. 38, 39 i 40.

⁵⁴ Zob. przyp. 42.

⁵⁵ Zob. L. Tapolcai: *Polanie — plemię, dynastia, państwo? Skąd się wzięły nazwy: Poloni i Polonia w źródłach zachodnich w końcu X i na początku XI wieku?* W: *Człowiek między biologią a historią*. Red. A. Szymczakowa. Łódź 2010, s. 93—102; L. Tapolcai: *Lengyelország történeti és mitikus kezdetei...*, s. 139—159.

⁵⁶ J. Nalepa: *O nowszym ujęciu problematyki plemion słowiańskich u Geografa Bawarskiego. Uwagi krytyczne*. „*Slavia Occidentalis*” 2003, T. 60, s. 39.

⁵⁷ W. Hensel: *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna. Zarys kultury materialnej*. Warszawa 1987, s. 34.

⁵⁸ Tamże.

Tymczasem Lędzianie mieszkający na terenach wschodnich wcale jeszcze nie odczuwali skutków tych procesów, które wystąpiły na zachodzie. Żyli jak dawniej, a jeśli jakaś liczniejsza jednostka wojskowa dotarła do nich, to płacili wymuszony trybut, który wtedy był ceną zachowania pokoju. Tym się wyjaśnia zapisana przez Konstantyna Porfirogenetę wiadomość o Lędzianach, którzy byli trybutariuszami Kijowa. Zresztą wcale nie jest pewne, czy Lędzianie płacili trybut kijowskim władcom. W rozdziale 9⁵⁹ posłowie Rusi Kijowskiej mówią o Lędzianach (Λενζανηνοι) jako o swoich sojusznikach (πακτιώται⁶⁰). Dopiero Pieczyngowie donoszą w rozdziale 37, że Lędzianie są trybutariuszami (ύποφόροι⁶¹) Rusi, razem z innymi grupami słowiańskimi, z Uliczami i Drewlanami. Nie wiemy, czy wiedza Pieczyngów na temat różnych grup Słowian była bardzo szczegółowa, czy raczej ogólna, inaczej mówiąc, czy wiedzieli oni dokładnie, która z grup płaciła trybut Rusinom, a która nie. Jeśli jednak Lędzianie płacili trybut, nie wiadomo, czy w tym okresie miało to charakter regularny, czy jednorazowy. Przypomnijmy, że w roku 945 Drewlanie zabili księcia Igora, który zażądał wtórnego trybutu⁶², a przecież Lędzianie mieli swoje tereny dalej od Kijowa, na zachód albo południowy zachód od obszarów należących do Drewlan. Trzeba zaznaczyć również, co już zauważył Łowmiański, że formy Lendzanenoi i Lendzeninoi pochodzą nie od słowa „Lędzianie”, lecz od liczby pojedynczej: Lędzianin⁶³, jak nazwy innych grup słowiańskich, chociażby bliskich Lędzianom Drewlan, która też występuje u Porfirogenety w formie utworzonej z liczby pojedynczej (Δεβλενίνοι⁶⁴).

Nazwa Lendzeninoi (Λενζενίνοι)⁶⁵ jest o tyle ciekawa, że nie ma w niej samogłosek tylnych. Jest to ważne z tego powodu, że pokazuje, iż informator Konstantyna Porfirogenety musiał pochodzić z jakiegoś ludu tureckiego, np. z Pieczyngów — co jest prawdopodobne, albo mógł być Węgrem — co z kolei jest mało prawdopodobne, ale nie możemy tego całkowicie wykluczyć (u Konstantyna Porfirogenety Węgrzy występują pod nazwą Turki — Τούρκοι). W językach wymienionych ludów obowiązywała i obowiązuje zasada, że samogłoska występująca w pierwszej sylabie wyrazu określa wszystkie późniejsze samogłoski danego słowa. Rdzeń zapisanej formy Lendzeninoi (Lendzen-) jest bardzo podobny do wcześniejszej węgierskiej formy nazwy *Lengen* (wymowa: Lend'en)⁶⁶.

⁵⁹ K. Bíborbanszületett: *A birodalom kormányzása*, c. 9...; zob. przyp. 47.

⁶⁰ Zob. przyp. 46.

⁶¹ Zob. przyp. 47.

⁶² *Latopis Nestora*, c. 28..., rok 6453 (945), s. 596—597.

⁶³ H. Łowmiański: *Lędzianie*. W: *Słownik starożytności słowiańskich*. T. 3. Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, s. 52.

⁶⁴ Zob. przyp. 47.

⁶⁵ Zob. przyp. 47.

⁶⁶ *A magyar nyelv történeti-etimológiai szótára*. T. 2. Budapest 1970, s. 751. Zob. też: *A bakonybéli apátság birtokainak és jogainak összeírása főleg Szent László alatt*. In: *A panonhalmi Szent-Benedek-rend története*. Ford. L. Erdélyi. T. 8. Budapest 1903, s. 270.

Dzieło Konstantyna Porfirogenety powstało w latach 50. X wieku, czyli przypuszczalnie tuż przed dojściem do władzy Mieszka I, a w następnym dziesięcioleciu Ibrahim ibn-Jakub donosił już, że kraj *Mieszko* jest największy z państw Słowian i na północy graniczy z Prusami⁶⁷.

W roku 965 Mieszko ożenił się z Dobrawą, a w następnym roku przyjął chrzest. W ten sposób zaczął się proces chrystianizacji jego kraju, w którym wielką rolę odegrał kler czeski. Rozpowszechnił on nazwę Polan nie tylko w samym kraju, lecz również w piśmiennictwie łacińskim następnego okresu. Ze względu na to, że podczas obrad III Kongresu Mediewistów Polskich poświęciłem cały referat genezie nazwy Polan⁶⁸, w tym miejscu tylko krótko przypomnę, że należę do tych historyków, którzy są przekonani, iż w wieku IX—X nie istniała na terenie późniejszej Polski żadna grupa etniczna o nazwie Polanie. Według mnie jest to nazwa o zewnętrznym (czeskim) pochodzeniu. Muszę podkreślić, że w tym przypadku Czechy oznaczają nie tyle państwo Przemyślidów, ile raczej cały obszar Kotliny Czeskiej zamieszkiwany przez ludność zachodniosłowiańską. Dla nich nazwa Polanie była czysto topograficzna, określała równinny charakter obszaru leżącego na północ od Kotliny Czeskiej, czyli kraju Mieszka. Nazwa Polanie rozpowszechniana była w samym państwie przez mnichów i misjonarzy czeskich przybyłych do Polski w orszaku Dobrawy po przyjęciu chrztu przez Mieszka I albo w okresie następnym w towarzystwie Wojciecha, późniejszego męczennika. Oni przywieźli na te tereny nazwę Polan, która stała się w czasach Bolesława Chrobrego nazwą całego kraju. Nazwa Polanie została przyjęta przez szersze grono łacińskiego kleru po śmierci św. Wojciecha i po zjeździe gnieźnieńskim oraz po wydarzeniach na początku XI wieku, kiedy Bolesław Chrobry i Bolesław Rudy zbuntowali się przeciw Henrykowi II. Służyła odróżnieniu Bolesława I polskiego od współczesnych mu dwóch Bolesławów (II i III) czeskich. W samym kraju (czyli już w Polsce) nazwa ta miała zatrzeć etniczne (tj. plemienne) różnice między poddanymi. Trzeba zauważyć, że w przypadku Łędzian i Polan mamy do czynienia z dwiema nazwami, które najpierw miały charakter topograficzny, następnie kulturowy, a dopiero później nazwa Polanie nabrała charakteru polityczno-terytorialnego.

Na koniec chciałbym przytoczyć dotyczący nazwy Polan fragment recenzji książki Przemysława Urbańczyka *Trudne początki Polski* autorstwa Władysława Duczki:

⁶⁷ *Relacja Ibrāhīma ibn Ja'kūba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie Al-Bekrīego*. Wydał, wstępem, komentarzem i przekładem opatrzył T. Kowalski przy współudziale J. Kostrzewskiego, K. Stołyhwy, K. Moszyńskiego i K. Nitscha. W: MPHn, T. 1, s. 48—50.

⁶⁸ Zob. przyp. 54.

Chcę tylko zaznaczyć, że naprawdę nie ma powodu do kurczowego trzymania się teorii o pochodzeniu tej nazwy od plemienia Polan. Zniknięcie tego plemienia z historiografii nie jest ani dramatem narodowym, ani naukową katastrofą, jest tylko propozycją dokonania zmiany w tradycyjnym podejściu do sprawy. Celem nie jest tutaj, jakby się mogło wydawać, epatowanie historyków przez archeologów-intruzów, celem jest umożliwienie innego spojrzenia na początki pierwszego państwa Piastów⁶⁹.

Skoro tak jest, to w tym duchu twierdzę, że w wieku IX—X w Wielkopolsce nie było ani plemienia *Zeriuani*, ani Polanie; grupa etniczna, która dawała zaplecze społeczne i gospodarcze, ba, nawet militarne, dla pierwszych Piastów na początku wieku X w Wielkopolsce, nosiła nazwę Lędzianie (przez Geografa Bawarskiego napisana w formie *Lendizi*). Dopiero w początkach tworzenia państwa nazwa ta została zmieniona, ale nie sztucznie, jak chcą tego Johannes Fried⁷⁰ albo Przemysław Urbańczyk⁷¹, lecz naturalnie, odzwierciedlając zmiany społeczne, polityczne i wyznaniowe, które zachodziły w wieku X.

Bibliografia

Źródła drukowane

- A bakonybéli apátság birtokainak és jogainak összeírása főleg Szent László alatt.* In: *A panonhalmi Szent-Benedek-rend története.* Ford. L. Erdélyi. T. 8. Budapest 1903.
- Anonim tzw. Gall: *Kronika polska.* Przeł. R. Grodecki. Wstęp i oprac. M. Plezia. Wrocław—Warszawa—Kraków 2008.
- Bíborbanszületett K.: *A birodalom kormányzása.* A görög szöveget fordította Gy. Moravcsik. Olajos T. bevezető tanulmányával. Budapest 1950.
- Chronica Dzirsvae.* W: *Monumenta Poloniae Historica. Nova series.* T. 15. Kraków 2013.

⁶⁹ W. Duczko: Recenzja książki: Przemysław Urbańczyk: *Trudne początki Polski*, Wrocław, 2008, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, ss. 420, Monografie FNRNP. Kw. Hist. 2010, T. 4 (117), s. 120.

⁷⁰ J. Fried: *Otto III. und Boleslaw Chrobry. Das Widmungsbild des Aachener Evangeliers, der „Act von Gnesen“ und das frühe polnische und ungarische Königtum. Eine Bildanalyse und ihre historischen Folgen.* Stuttgart 1989; Tenże: *Der Hl. Adalbert und Gnesen.* „Archiv für mittelrheinische Kirchengeschichte“ 1998, Bd. 50, s. 41—70.

⁷¹ P. Urbańczyk: *Początki państw wczesnośredniowiecznych w Europie Środkowo-wschodniej.* W: *Ziemia polskie w X wieku...*, s. 67.

- Chronica Poloniae Maioris*. W: *Monumenta Poloniae Historica. Nova series*. T. 8. Warszawa 1970.
- Galli Anonymi: *Cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum*, I (3). W: *Monumenta Poloniae Historica. Nova series*. T. 2. Kraków 1952.
- Geograf Bawarski (866—890)*. W: *Monumenta Poloniae Historica*. T. 1. Warszawa 1960.
- Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*. Ks. 1—12. Tłum. M. Mrukówna. Warszawa 1981—2006.
- Joannis Dlugossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*. Lib. 1. Ed. S. Gawęda. Warszawa 1997.
- Latopis Nestora*. W: *Monumenta Poloniae Historica*. T. 1. Warszawa 1960.
- Relacja Ibrāhīma ibn Jaʿkūba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie Al-Bekrīego*. Wydał, wstępem, komentarzem i przekładem opatrzył T. Kowalski przy współudziale J. Kostrzewskiego, K. Stołyhwy, K. Moszyńskiego i K. Nitscha. W: *Monumenta Poloniae Historica. Nova series*. T. 1. Kraków 1946.
- Staročeská kronika tak řečeného Dalimila*. T. 1. Edd. J. Daňhelka, K. Hádek, B. Havránek, N. Kvítková. Praha 1988.
- Św. Wojciecha żywot pierwszy*. W: *Monumenta Poloniae Historica. Nova series*. T. 4/1. Warszawa 1962.
- Widukindi monachi corbeiensis: *Rerum gestarum Saxonicarum libri tres*. In: *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores*. T. 60. Hrsg. G. Waitz, K.A. Kehr. Hannover 1935.

Opracowania

- A magyar nyelv történeti-etimológiái szótára*. T. 2. Budapest 1970.
- Banaszkiewicz J.: *Tradycje dynastyczno-plemienne Słowiańszczyzny północnej*. W: *Ziemia polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy*. Red. H. Samsonowicz. Kraków 2000.
- Brückner A.: *Dzieje kultury polskiej*. T. 1. Kraków 1930.
- Dowiat J.: *Polska — państwem średniowiecznej Europy*. Warszawa 1968.
- Duczko W.: *Recenzja książki: Przemysław Urbańczyk: Trudne początki Polski, Wrocław, 2008, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, ss. 420, Monografie FNRNP. „Kwartalnik Historyczny” 2010, T. 4 (117)*.
- Fried J.: *Der Hl. Adalbert und Gnesen*. „Archiv für mittelhheinische Kirchengeschichte“ 1998, Bd. 50.
- Fried J.: *Otto III. und Boleslaw Chrobry. Das Widmungsbild des Aachener Evangeliiars, der „Act von Gnesen“ und das frühe polnische und ungarische Königtum. Eine Bildanalyse und ihre historischen Folgen*. Stuttgart 1989.
- Hensel W.: *Polska przed tysiącem lat*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1964.
- Hensel W.: *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna. Zarys kultury materialnej*. Warszawa 1987.
- Jasienica P.: *Słowiański rodowód*. Warszawa 1978.
- Krotoski K.: *Echa historyczne w podaniu o Popielu i Piaście*. „Kwartalnik Historyczny” 1925, T. 39.
- Kurnatowska Z.: *Początki Polski*. Poznań 2002.

- Kurnatowska Z.: *Wielkopolska w X wieku i formowanie się państwa polskiego*. W: *Ziemia polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy*. Red. H. Samsonowicz. Kraków 2000.
- Labuda G.: *Fragmety dziejów Słowiańszczyzny zachodniej*. Poznań 2002.
- Labuda G.: *Kształtowanie się systemu państw i narodów europejskich. Strefa północnoeuropejska („barbarzyńska”, pogańska)*. W: *Narodziny średniowiecznej Europy*. Red. H. Samsonowicz. Warszawa 1999.
- Labuda G.: *Okres „wspólnoty” słowiańskiej w świetle źródeł i tradycji historycznej*. „Slavia Antiqua” 1948, T. 1.
- Labuda G.: *Pierwsze państwo polskie*. Kraków 1989.
- Leciejewicz L.: *Legends etnogenetyczne w świecie słowiańskim*. „Slavia Antiqua” 1989/1990, T. 32.
- Lehr-Spławiński T.: *Łędzice — Łędzianie — Lachowie*. W: *Opuscula Casimiro Tymieniecki septuagenario dedicata*. Red. A. Horst, G. Labuda, J. Urbański, S. Wierczyński, M. Wojciechowska. Poznań 1959.
- Lelewel J.: *Géographie du Moyen Age*. Vol. 3—4. Bruxelles 1852.
- Lewicki T.: *Litzike Konstantyna Porfirogenety*. „Roczniki Historyczne” 1956, T. 22.
- Łowmiański H.: *Łędzianie*. „Slavia Antiqua” 1953, T. 4.
- Łowmiański H.: *Łędzianie*. W: *Słownik starożytności słowiańskich*. T. 3. Wrocław—Warszawa—Kraków 1967.
- Łowmiański H.: *O identyfikacji nazw Geografa Bawarskiego*. W: H. Łowmiański: *Studia nad dziejami Słowiańszczyzny, Polski i Rusi w wiekach średnich*. Poznań 1986.
- Łowmiański H.: *Początki Polski: z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.* T. 2. Warszawa 1963.
- Łowmiański H.: *Początki Polski: z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.* T. 3. Warszawa 1967.
- Marek M.: *Národnosti Uhorska. Vysokoškolský učebný text*. Trnava 2011.
- Nalepa J.: *O nowszym ujęciu problematyki plemion słowiańskich u Geografa Bawarskiego. Uwagi krytyczne*. „Slavia Occidentalis” 2003, T. 60.
- Panic I.: *Zachodniosłowiańska nazwa „Niemcy” w świetle źródeł średniowiecznych*. Katowice 2007.
- Posern-Zieliński A.: *Etniczność. Kategorie, procesy etniczne*. Poznań 2005.
- Rudnicki M.: *O przedpiastowski ośrodek państwa polskiego*. „Przegląd Zachodni” 1953, nr 3.
- Samsonowicz H.: *Historia Polski do roku 1506*. W: H. Samsonowicz, A. Wyczański, J. Tazbir, J. Staszewski, T. Kizwalter, T. Nałęcz, A. Paczkowski, A. Chwalba: *Historia Polski*. T. 1. Warszawa 2007.
- Tapolcai L.: *Lengyelország történeti és mitikus kezdetei. A tér alakulása*. Budapest 2010.
- Tapolcai L.: *Polanie — plemię, dynastia, państwo? Skąd się wzięły nazwy: Poloni i Polonia w źródłach zachodnich w końcu X i na początku XI wieku?* W: *Człowiek między biologią a historią*. Red. A. Szymczakowa. Łódź 2010.
- Tapolcai L.: *Viszlánok, lędzianok, polánok*. „KÚT” 2002, 1.
- Tymieniecki K.: *Łędzice (Lechici) czyli Wielkopolska w wieku IX*. „Przegląd Wielkopolski” 1946, nr 2.
- Tymieniecki K.: *Polska w średniowieczu*. Warszawa 1961.
- Tymieniecki K.: *Sprawa Łędzian*. „Slavia Antiqua” 1964, T. 11.
- Urbańczyk P.: *Początki państw wczesnośredniowiecznych w Europie Środkowowschodniej*. W: *Ziemia polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy*. Red. H. Samsonowicz. Kraków 2000.
- Urbańczyk P.: *Trudne początki Polski*. Poznań 2008.
- Wędzki A.: *Rozwój osadnictwa i podziały terytorialne ziemi łódzkiej*. „Slavia Antiqua” 1966, T. 13.

- Wojciechowski Z.: *Uwagi o nazwach i lokalizacji plemion polskich na tle sąsiedztwa słowiańskiego*. W: Z. Wojciechowski: *Studia historyczne*. Warszawa 1955.
- Wojciechowski Z.: *Wielkopolska i Kujawy kolebką państwa*. W: Z. Wojciechowski: *Studia historyczne*. Warszawa 1955.
- Wyrozumski J.: *Wielka historia Polski*. T. 2. Kraków 2000.
- Zajączkowski S.: *Podziały plemienne Polski w okresie powstania państwa. Geografia plemienna ziem polskich*. W: *Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia* T. 1: *Organizacja polityczna*. Red. K. Tymieniecki. Poznań 1962.
- Zakrzewski S.: *Opis grodów i terytoriów z północnej strony Dunaju czyli t. z. Geograf Bawarski*. Lwów 1917.

László Tapolcai

Is It Possible to Establish the Ethnic (Tribal) Character of the Greater Poland of the Early Piast State?

Summary

The question contained in the title of the article regards the names of three ethnic (tribal) groups found in the literature on the subject which has to do with the pre-state structures of what would later come to be known as the Greater Poland. The names are: the Zeriuni, the Lendians, and the Polans. The first two names are found in sources dating back to the 9th–10th century, while the last name appears for the first time around the year 1000, during the reign of Bolesław I, i.e. after the formation of the Polish state.

In the following article, the author argues that previous assertions of Polish historians regarding the Zeriuni have been wrong, since they assumed that the name is toponomastic, that is related to the place of dwelling of the community called by this name. According to the author of the article, the name Zeriuni, which constitutes the only *regnum* in the writings of the Bavarian Geographer, contains information regarding a myth of the common origins and the subsequent separation of the Slavic community, and thus does not denote a tribal name.

Regarding the Lendians, the error constitutes in locating them exclusively in the eastern territories of what would later come to be Poland, since the name can be related to the entire middle territory of Poland, from Odra to the eastern territories, described by the scholars in the last few decades. Thus, the only ethnic name that could exist in the 9th–10th century in the territory of the future Greater Poland was, in fact, the Lendians.

On the basis of the available sources, it could be asserted that the Polans, as a tribe, never existed under that name, since it encompassed all subjects of Bolesław I around the year 1000, and thus had no connection with the pre-state tribal structures of the Greater Poland.

Sind wir im Stande, ethnische Eigenschaften (Stammeseigenschaften) des großpolnischen Zentrums des frühen Piastischen Staates zu bestimmen?

Zusammenfassung

Die Hauptfrage betrifft drei ethnische Namen, die in der sich mit vorstaatlichen Strukturen auf dem Gebiet des späteren Großpolens befassenden Fachliteratur verzeichnet sind. Es sind: Zeriuni, Lendizen und Polanen. Die zwei erstgenannten Namen befinden sich in den Quellen vom 9.—10. Jahrhundert und der Name „Polanen“ erscheint zum ersten Mal erst etwa 1000 J. zur Zeit Bolesławs I., nachdem der polnische Staat schon entstanden war.

In vorliegender Studie begründet der Verfasser, dass bisherige Vermutungen polnischer Historiker über Zeriuni falsch waren. Diese gingen zwar von der Annahme aus, dass der Name toponomastisch, d.i. die Bezeichnung für slawisches Herrschaftsgebiet ist. Hinter dem Namen „Zeriuni“, der beim Bayerischen Geographen als einziges Königreich (*regnum*) erscheint, steckt — so der Verfasser — eine gewisse Information über eine Legende von gemeinsamer Herkunft und gestörter Gemeinschaft der Slawen.

Der Name „Lendizen“ dagegen wurde falsch ausschließlich auf die Ostgebiete des späteren Polens zurückgeführt; der Name kann zwar gelten für das ganze mittlere Gebiet Polens, von der Oder bis zu den von den Forschern in den letzten Jahrzehnten beschriebenen Ostgebieten. Demzufolge sind Lendizen die einzige ethnische Bezeichnung, die im 9.- 10. Jahrhundert (auch) auf dem Gebiet des späteren Großpolens konnte vorhanden sein.

Den Quellen zufolge existierten die Polanen als ein Stamm nie unter dem Namen; der betraf zwar ursprünglich alle Untertanen des Bolesław I. im etwa 1000 J. und hat mit vorstaatlichen Stammesstrukturen Großpolens nichts zu tun.